

Lidia Kataryńczuk-Mania

ORCID: 0000-0002-4934-7465

Uniwersytet Zielonogórski

Pielęgnowanie tradycji bożonarodzeniowych w narracjach studentów

Streszczenie

Muzyka, przez swój osobliwy charakter może być doskonałym źródłem przeżyć rodzinno-świątecznych. W artykule przedstawiono wybrane refleksje studentów pedagogiki na temat rodzinnego spędzania Świąt Bożego Narodzenia i śpiewania kolęd. W opinii studentów powroty do rodzinnych tradycji świątecznych są bardzo potrzebne, choćby ze względu na umacnianie więzi rodzinnych, kultywowanie tradycji, rozwijanie zainteresowań muzyką świąteczną, która jest towarzyszką każdego człowieka.

Słowa kluczowe: tradycja, rodzinne muzykowanie świąteczne, refleksje

Wprowadzenie

Od najdawniejszych czasów człowiek tworzył kulturę, w niej wzrastał, żył dla niej, przetwarzał i starał się przekazywać ją innym. Tradycja jest cenną spuścizną, pozostawioną nam przez naszych przodków, dzięki niej znamy swoją tożsamość. Celem głównym artykułu jest przybliżenie w optyce eksploracyjno-aplikacyjnej potrzeby dbania i pielęgnowania tradycji bożonarodzeniowych przez studentów pedagogiki, których zadaniem w przyszłej pracy jest wprowadzanie dzieci i młodzieży w świat wartości, kultury i obyczajów. W badaniach posłużono się wywiadem narracyjnym, gdyż traktowanie odpowiedzi respondentów jako formy opisu pewnej rzeczywistości (np. faktów, wydarzeń) lub doświadczenia wewnętrznego (np. uczuć, znaczeń) jest najbardziej popularnym podejściem¹.

1. Muzyka i jej uniwersalizm

Stefan Śledziński, wybitny muzykolog, dyrygent i pedagog przytacza takie słowa: „Dążenie do upowszechniania muzyki, do tego, by stała się codziennym dobrem

¹ Szerzej: M. Nowak-Dziemianowicz, *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacja sensów i znaczeń*, Wrocław 2002.

wszystkich ludzi, aby można było wzbogacić ich dusze, ich wyobraźnię i wrażliwość – oto zadanie, któremu warto poświęcić życie”².

Muzyka od dawna towarzyszy społeczeństwu niemal we wszystkich przestrzeniach i działaniach. Ma znaczenie uniwersalne, prowadząc do kształtowania postawy estetycznej nie tylko wobec sztuki, ale również otaczającego świata, wpływając na pożądane społecznie ukierunkowanie rozwoju moralnego czy rozwijając cechy i umiejętności wszechstronne (dyscyplinę, cierpliwość, otwartość, kreatywność itd.)³. Według Jana Wierszyłowskiego, muzyka oddziałuje głównie na emocjonalną stronę osobowości, ułatwia wydobywanie stłumionych przeżyć człowieka. Jest swoistym przewodnikiem, który ukierunkowuje wyobraźnię słuchacza i nadaje emocjom odbiorcy określony wymiar⁴.

Jak podaje Keith Swanwick:

- 1) muzyka jest częścią dziedzictwa kulturowego. Ważna staje się więc transmisja wiedzy i umiejętności między pokoleniami. Być edukowanym, znaczy – „być dziedzicem” najlepszych elementów z przeszłości, nie zapominając jednak o teraźniejszości i przyszłych możliwościach;
- 2) muzyka i aktywność muzyczna są zdeterminowane społecznie. Oznacza to po prostu, że różne grupy społeczne, różne kręgi kulturowe przypisują różne znaczenie i wartość aktywności muzycznej, procesowi i „produktowi”⁵;
- 3) muzyka służy rozwojowi indywidualnemu⁶.

Funkcje muzyki są wielostronne i odnoszą się do obszarów poznawczych, wychowawczych, estetycznych i terapeutycznych.

Wychowawcze walory muzyki w literaturze rozpatruje się w trzech kategoriach:

- 1) recepcyjno-pasywnej, odbiorczej (dotyczy przygotowania odbiorców muzyki do obcowania z nią, wyrabiania postawy gotowości do jej odbierania i poznawania);
- 2) aktywnej – w kategorii praktyki muzycznej (ważny jest aspekt wychowawczy w praktycznej działalności muzycznej, jak i aspekt ogólnorozwojowy);

² S. Śledziński, „Kwartalnik Polskiej Sekcji ISME” 1980, nr 3/4, strona tytułowa.

³ Por. L. Kataryńczuk-Mania, *Miejsce wychowania muzycznego w procesie edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży. Funkcje i cele*, [w:] *Edukacja kulturalna dzieci i młodzieży*, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niedbalec, Zielona Góra 2000; L. Kataryńczuk-Mania, *Wychowawcze aspekty zajęć umuzykalniających w przedszkolu*, Zielona Góra 2009; *Problemy współczesnej edukacji muzycznej*, red. V. Przeremska, Łódź 2002; *Muzyka w szkole XXI wieku. Tradycja i współczesność*, red. L. Markiewicz, Katowice 2005.

⁴ J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, Warszawa 1970, s. 273.

⁵ Por. T. A. Regelski, *Music and Making Education: Theory and praxis for `making a difference*, [w:] *Music Education for the New Millenium. Theory and Practice Futures for Music Teaching and Learning*, red. D.K. Liness, Oxford 2005, s. 17.

⁶ K. Swanwick, *A Basis for Music Education*, Windsor, 1979, s. 102-113.

- 3) wartościującej, refleksyjnej, czyli w kategorii estetyczno-moralnej (muzykę poznajemy, obcujemy z nią, uprawiamy i wyjaśniamy jej wartości estetyczne, moralne, oceniamy. Tu należy podkreślić wykształcenie postawy świadomego odbiorcy, zdolnego dokonywać własnych sądów na podstawie zdobytej wiedzy i umiejętności)⁷.

2. Tradycje muzyczne

Tradycja to „przekazywane z pokolenia na pokolenie treści kulturowe (obyczaje, poglądy, wierzenia, sposoby myślenia i zachowania, normy postępowania, itp.) wyróżnione przez daną zbiorowość, na podstawie określonej hierarchii wartości, z całokształtu dziedzictwa kulturowego jako społecznie doniosłe dla teraźniejszości i przyszłości, a także proces przekazywania tych treści kulturowych, dokonujący się w danej zbiorowości. Tradycja jest jednym z głównych sposobów włączenia przeszłości i jej treści kulturowych do aktualnej świadomości społecznej i stanowi zasadniczy element procesów świadomościowych, przez które historia wpływa i współkształtuje losy społeczeństw”⁸. Elementy tradycji prowadzą człowieka ku zachowaniom upodobnionym pod względem działań twórczych, ekspresji do porozumienia pokoleniowego i międzypokoleniowego.

Człowiek tworzy swój świat kultury, a ona tworzy człowieka. Dopelnieniem poznawania świata są najczęściej przeżycia emocjonalne. Święto jest afirmacją wartości ważnej dla grupy, dla jej członków. Aktywne uczestnictwo w świętowaniu stanowi formę akceptacji wspólnego przeżywania, doświadczania wartości. Zdaniem Ireny Wojnar, to sztuka organizuje zbiorowe uczucia społeczne, podtrzymuje więzi i tradycje przeszłości⁹. Jadwiga Uchyła-Zroski podkreśla znaczenie aktywnych form muzycznej edukacji „by młode pokolenie Polaków nie odwracało się od folkloru, narodowego dorobku kulturowego, a wartości dawne, tradycyjne nie przegrywały z wartościami kultury masowej i były postrzegane jako odmienne ale równie ważne”¹⁰.

⁷ Szerzej: M. Przychodzińska-Kaciczak, *Polskie koncepcje powszechnego wychowania muzycznego. Tradycje-współczesność*, Warszawa 1978; B. Reimer, *A Philosophy of music Education*, New Jersey, 1999, s. 139; E. Rogalski, *Muzyka w pozaszkolnej edukacji estetycznej*, Bydgoszcz 1992; *Sacrum – sztuka – wychowywanie*, red. W.A. Sacher, Kraków 2006.

⁸ *Encyklopedia Powszechna*, Warszawa 1997, s. 434.

⁹ Por. I. Wojnar, *Teoria wychowania estetycznego*, Warszawa 1984, s. 282.

¹⁰ J. Uchyła-Zroski, *Dziedzictwo kulturowe ważnym czynnikiem kształtowania postawy pro-kulturowych młodzieży*, [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji artystycznej dzieci i młodzieży*, red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz, Zielona Góra 2002, s. 397-403.

Muzyka odgrywa istotną, choć często nieuświadomioną rolę, w codziennym życiu człowieka. Zawsze słyhać ją zarówno podczas oficjalnych uroczystości (religijnych, państwowych, szkolnych, akademickich itp.), jak i przy prywatnych okazjach (urodziny, imieniny, ślub, pogrzeb i in). Te mniej formalne wydarzenia życia rodzinnego charakterystyczne są w większości członków danej kultury. Rodziny mogą się różnić się pod względem pochodzenia, statusu itp., ale pewne elementy symboliczne czy specyficzne zachowania towarzyszące uroczystościom są w nich podobne. Świadomość wspólnoty rodzinnej daje poczucie spójności. To rodzina stanowi najtrwalszy obszar transmisyjnej kultury opartej na asymilowaniu wartości wysokich, jak: dobro, piękno, prawda oraz afirmacji Boga.

Do uroczystości rodzinnych można zaliczyć święta religijne (Boże Narodzenie, Wielkanoc), święta świeckie (np. Dzień Kobiet, Dzień Matki) i obrzędy przejścia (chrzest, ślub, pogrzeb itp.). Każda z nich to zazwyczaj ciąg specyficznych zachowań, niekiedy – jak w przypadku np. świąt Bożego Narodzenia czy ślubu – związanych z długotrwałymi i wymagającymi dużego nakładu pracy przygotowaniem. Owe zachowania, powtarzane, z czasem przeradzają się w rytuał czyli „społecznie unormowane zachowania zbiorowe, które nie prowadzą do pojawienia się uprzedmiotowionych wytworów lub do zmiany istniejących sytuacji, lecz do ich symbolicznego przedstawienia”¹¹. Rytuały dotyczące przeżywania różnych uroczystości składają się na obrzędy.

W dzisiejszych czasach, szybkich zmian społeczno-kulturowych oraz obserwowanych przemian, w różny sposób podchodzimy do własnych tradycji świątecznego przeżywania, muzykowania i pielęgnowania tradycji świątecznych. I tu muzyka powinna stać się stałym elementem w domu rodzinnym. Dzisiaj jednak nieczęsto śpiewa się piosenki, kołysanki a także rzadkością jest, amatorska nawet, umiejętność gry na instrumencie.

Pielęgnowanie tradycji świątecznych ułatwia zdobywanie wiedzy na temat własnej przeszłości, źródeł rodzinnej tradycji. Dzięki świętowaniu odkrywamy walory artystyczne, mądre przesłania, zrozumienie tradycyjnych zasad współżycia rodzinnego, wspólnotowego i tradycyjnej kultury polskiej. Bardzo istotne jest odkrywanie, poznawanie wartości zawartych w przekazach pieśni o tematyce świątecznej i tradycjach. Przekaz ów może być rozpatrywany w obszarze językowym, tekstowym, komunikacyjnym i muzycznym. Słowo i muzyka stanowią integralną całość. Teksty słowne są ważnym nośnikiem treści emocjonalnych, lirycznych, humorystycznych, żartobliwych i in. Natomiast śpiew jest uroczysty, podkreśla doniosłość sytuacji, chwili, jest swoistym przesłaniem uroczystości, spotkania muzycznego.

¹¹ J. Sztumski, *Rytuał*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, T. V, red. T. Pilch, Warszawa 2006, s. 567.

Pieśni łączą ludzi wspólnymi uczuciami. Człowiek w muzykującej wspólnotce nie czuje się osamotniony. Lektura kołęd, pastorałek, pieśni świątecznych, religijnych świadczy o wielkiej mądrości człowieka. One łączą przeszłość z teraźniejszością. Na co dzień człowiek zapomina w swoich relacjach z rodziną, innymi o tym, co jest ważne, o uczuciach, doznaniach i innych wartościach, dlatego istotne jest budowanie zaufania, współzależności na bazie np. wspólnego muzykowania rodzinnego.

3. Kilka słów o kołędzie

W publikacji *Muzyka. Encyklopedia PWN* znajdujemy takie określenie terminu „kołęda” – „pieśń związana ze świętem Bożego Narodzenia i obrzędami noworocznymi. Kołędy są śpiewane w okresie od 24 XII do 2 II. Zwyczaj ich śpiewania rozpowszechnił się w Polsce jednocześnie z wprowadzeniem kalendarza rzymskiego. Pierwsze zapisy melodii oraz tekstów (których zachowało się znacznie więcej) kołędowych pochodzą z XV i XVI w. Rozkwit twórczości kołędowej przypadł na XVII i XVIII w., gdy powstały pastorałki, a w kołędach pojawiły się elementy folkloru krakowskiego i mazowieckiego (rytmy mazurka, krakowiaka, poloneza)”¹². Z kolei „pastorałka” to „udramatyzowana kołęda wykonywana dawniej przez wędrownych muzyków i żaków, a także ludowa pieśń religijna o wesołym charakterze, związana z tematyką Bożego Narodzenia”¹³.

O specyfice, oryginalności i popularności kołęd i pastorałek decyduje wiele czynników. Podkreśla się ich melodyjność, bogactwo kształtów melodycznych, struktur rytmicznych, różnorodność form wyrazowych. Zazwyczaj, jak wynika z materiałów źródłowych, dominują wśród nich utwory pogodne, w większości w tonacji durowej, niektóre mają charakter taneczny, są dwumiarowe z popularnymi rytmami polki a także wzorami marszowymi.

Kołęda stanowi dobrą formę komunikowania się pomiędzy członkami rodziny, ale i z samym sobą. Nastrój świąteczny pozwala uporać się z różnymi problemami życia codziennego. Profilaktyczny i terapeutyczny wpływ pieśni kołędowych wywierany może być poprzez różne elementy strukturalne muzyki (rytm, melodię, harmonię, dynamikę, agogikę itp.), ale też poprzez różne formy jej odbierania i uprawiania¹⁴.

¹² *Kołęda*, [w:] *Muzyka. Encyklopedia PWN*, Warszawa 2007, s. 395-396.

¹³ *Ibidem*, s. 566.

¹⁴ Ch. Schwabe, *Leczenie muzyką chorych z nerwicami i zaburzeniami czynnościowymi*, Warszawa 1972, s. 9; P. Cylulko, *Zastosowanie polskich kołęd i pastorałek w muzykoterapii*, [w:] *Sztuka w kontekście oddziaływania na człowieka*, red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz, Zielona Góra 2006, s.147-153.

Słuchanie kolęd, muzycznych utworów o problematyce świątecznej może prowokować do różnych wyobrażeń¹⁵. Wspólne muzykowanie rodzinne może stwarzać odpowiednie warunki dla motywacji wewnętrznej czy aktywności twórczej¹⁶. Dla wielu osób kolędowanie stanowi formę relaksu, który jest „stanem odprężenia zmniejszającym napięcia somatopsychiczne w całym ciele”¹⁷.

Kolędowanie powinno towarzyszyć człowiekowi od narodzin do śmierci, wypełniać chwile radosne i smutne, sprzyjać refleksji indywidualnej i zespołowej. Ważny jest czas, miejsce, okoliczności wykonywania utworów, które jednoczą i umacniają w poczuciu własnej tożsamości, są nieodłącznym elementem życia społeczno-obyczajowego tradycyjnej kultury¹⁸.

4. Muzyczne tradycje bożonarodzeniowe w opinii studentów pedagogiki Uniwersytetu Zielonogórskiego (wybrane refleksje)

Aby dowiedzieć się, w jaki sposób studenci pedagogiki odnoszą się do bożonarodzeniowych muzycznych tradycji świątecznych, jak je pielęgnują, przeprowadzono badania pilotażowe wśród 120 osób w roku 2019. Odpowiedzi studentów były spontaniczną narracją. Poproszono ich o odniesienie się do następujących zagadnień: jakie muzyczne tradycje bożonarodzeniowe kultywowane są w ich rodzinach i jakie sami lubią śpiewać kolędy czy pastorałki? Odpowiedzi osób badanych najczęściej nacechowane były subiektywnymi interpretacjami ich własnych doświadczeń.

Oto kilka przykładów.

1. „Jeśli chodzi o Boże Narodzenie, jest to dla mnie czas niezwykły. Jestem bez pamięci zakochana w tej niepowtarzalnej atmosferze, w choince, kolędach, rodzinie siedzącej wspólnie przy stole nakrytym białym obrusem oraz oczywiście przy świątecznej muzyce. Właśnie muzyka w okresie Bożego Narodzenia jest obecna w moim domu cały czas. Nieistotne czy właśnie przygotowuję się do pracy, czy mam wolną chwilę, czy lepiej pierogi czy piekę pierniczki. Kolędy oraz świąteczne piosenki bezustannie płyną z głośników. Uwielbiam piosenkę Deana Martina *Let it Snow!* i magiczny głos Franka Sinatry w *Silent Night*. Nie może jednak zabraknąć polskich kolęd i pastorałek.

¹⁵ S. Szuman, *O sztuce i wychowaniu estetycznym*, Warszawa 1975, s. 394.

¹⁶ M. Szczepańska, *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 2000, s. 130.

¹⁷ K. Lewandowska, *Muzykoterapia dziecięca*, Gdańsk 2001, s. 74.

¹⁸ L. Bielawski, *Muzyka w tradycji i życiu współczesnym*, [w:] Oskar Kolberg. *Prekursor antropologii kultury*, red. L. Bielawski, J.K. Dadak-Kozicka, K. Lesień-Płachecka. Warszawa 1995, s. 153.

Rozpływam się kiedy moja córeczka śpiewa *Gore gwiazda Jezusowi w obłoku* czy *Świeć, gwiazdeczko, świeć* – Arki Noego. Niezwykle istotne w całej muzycznej otoczce Świąt Bożego Narodzenia są instrumenty muzyczne. W szczególności zapadły mi w pamięci organy, które znajdują się w moim Kościele parafialnym i głos organisty podczas kolędowania *Wśród Nocnej Ciszy*, którą rozpoczynał każdą Pasterkę. Świeta Bożego Narodzenia nie były by tak cudowne bez muzyki, bez tych wszystkich utworów, które powstawały na przestrzeni lat. Jeśli mogła bym wybierać to właśnie Boże Narodzenia to moje ukochane święta”.

2. „Boże Narodzenie było dla mnie od dziecka magicznym czasem. Odkąd miałam 11 lat śpiewałam w zespole kościelnym. Już miesiąc wcześniej przygotowaliśmy repertuar kolęd i pastorałek. Stąd do teraz już w listopadzie potrafię chodzić po domu i śpiewać kolędy. O ile wcześniej córka mówiła do mnie: »mamo, ale jeszcze nie są święta«, tak od dwóch lat śpiewamy razem. Popisową kolędą mojego zespołu była *Gdy się Chrystus rodzi*. Śpiewaliśmy ją na głosy, z powtórzeniami w refrenie. Natomiast moją kolędą, którą zawsze lubiłam i śpiewałam solo, była *Oj Maluśki, Maluśki*. Świeta Bożego Narodzenia to dla mnie czas zadumy, często wspominam moją babcię, która była pierwszym moim słuchaczem i widzem, jak wracałam z prób. Gdy mogła chodzić, z dumą siadała w trzeciej ławce w kościele, czasem widziałam, jak się wzrusza. Wierzyła w to, że gdy śpiewamy, modlimy się podwójnie, dlatego cieszyła się, że może patrzeć na mnie przy ołtarzu. Mimo tych refleksji, był to zawsze bardzo radosny czas. W domu szykując się do świąt często puszczałam i śpiewam pastorałki, takie jak *Gloria* czy *A kto wie, czy za rogiem*. Tańczymy do nich z dziećmi, w co chętnie włącza się także mój dwulatek”.
3. „Świeta Bożego Narodzenia są dla mnie magicznym czasem. Uwielbiam kiedy w domu trwają wszystkie przygotowania, strojenie choinki, gotowanie potraw. Atmosferę tych świąt czuję już w listopadzie, kiedy w radiu leci *All I want for Christmas is you* Mariah Carey, *Last Christmas* zespołu Wham lub *Merry Christmas Everyone* Shawkina Stevensa. Dodatkowo w sklepach są już ozdoby świąteczne”.
4. „W trakcie świąt całą rodziną śpiewamy kolędy, szczególnie przy otwieraniu prezentów. Moją ulubioną jest *Świeć Gwiazdeczko*. Kojarzy mi się z bliską osobą, której już nie ma na tym świecie”.
5. „Świeta Bożego Narodzenia dla mnie to okres magiczny. Zapachy dochodzące z kuchni pachną inaczej niż te na co dzień. To czas pełen odwiedzin

- najbliższych nam osób, spędzony w rodzinnym gronie, pełen miłości, rozmów i wzajemnego kolędowania. Ja na pewno uważam ten okres jako jeden z istotniejszych w ciągu całego roku. Cały rok czekamy, aby wspólnie z najbliższymi zasiąść do wigilijnego stołu pełnego dobroci”.
6. „*Lulajże Jezuniu* jest kolędą bardzo dla mnie bardzo ważną. Najbardziej utkwiła mi w pamięci gdyż w okresie świątecznym moja mama często ją nuciła, podczas świątecznej »gonitwy« a obecnie Jej już nie ma. Dla Niej śpiewam...”.
 7. „Nawet kiedy rodzina nie przywiązuje wagi do religijnego znaczenia Świąt Bożego Narodzenia, najczęściej poddaje się atmosferze tego czasu, skupiając się na tradycyjnych rytuałach mu towarzyszących: choince, ozdobach, prezentach, potrawach itp. Uważam, że warto pielęgnować te tradycje wśród ludzi. Stają się oni bardziej rodzinni i radośniejsi”.
 8. „Pomimo bycia osobą niewierzącą, uwielbiam Świąta Bożego Narodzenia i towarzyszącą im atmosferę. Jestem wielką fanką piosenek świątecznych, więc jak tylko zrobi się zimno zaczynam słuchać *Last Christmas*, *Let it snow*, *All I Want for Christmas is You* oraz wszelkie piosenki wykonywane przez Michaela Buble. Lubię kreować atmosferę ciepła i spokoju, ozdabiam mieszkanie lampkami, dekoracjami, zawsze muszę mieć żywą choinkę, której zapach (i niestety igliwie) roznosi się po całym domu. W domu rodzinnym kiedy byłam dzieckiem, mama z babcią przygotowywały potrawy wigilijne, a moim zadaniem było ubieranie choinki i dekorowanie domu. Po przeczytaniu fragmentu z biblii, po wspólnym zaśpiewaniu kolędy zasiadaliśmy do stołu i próbowaliśmy dań wigilijnych, a w tle »leciały« polskie kolędy i pastorałki”.
 9. „Będąc dzieckiem, bardzo lubiłam i mocno przeżywałam grudniowe święta. Bardzo długo Mikołajki 6 grudnia kojarzyły mi się z mandarynkami i lalkami Barbie. Do dnia dzisiejszego, każdego roku kupuję kalendarz adwentowy (i jest to jedyna czekolada której nie zjadam naraz) i codziennie otwieram po jednym okienku. Od dziecka też, bardzo lubiłam kolędy. Jednak nie te śpiewane smętnym głosem w kościele ale te z bardzo barwnym podkładem muzycznym. W moim domu nie śpiewało się kolęd, kolędy śpiewałam w szkole bądź słuchałam gotowych składanek”.
 10. „W mojej rodzinie nie było zwyczaju wspólnego śpiewania kolęd, ale w telewizji zawsze ustawiony był program, w którym kolędowały różne gwiazdy. Moją ulubioną kolędą ze względu na zespół, którego byłam fanką w dzieciństwie jest *Gore gwiazda Jezusowi* i *Choinka* w wykonaniu Arki Noego, ponieważ są to kolędy wesołe, dające szczęście i radość”.

W wielu domach, oprócz słuchania kolęd i pastorałek z płyt, radia czy telewizji, przetrwał zwyczaj wspólnego kolędowania po Wigilii. Najczęściej śpiewa się je a capella. Tylko w jednym przypadku, jako instrument towarzyszący, wspomniana jest gitara. Pewnym nowym znakiem jest śpiewanie wspomagane zestawem karaoke.

Powyższe refleksje mają osobliwy charakter, w narracjach przytaczana jest świąteczna, rodzinna atmosfera, wspomnienia bliskich i potrzeba wspólnego śpiewania lub słuchania kolęd oraz przebojów świątecznych.

Kolejne wybrane refleksje:

11. „Boże Narodzenie w mojej rodzinie nie jest ściśle związane z tradycjami. Na kolacji wigilijnej w tle lecą kolędy te spokojniejsze, tworzymy zaciszne tło do spożywania posiłku. Odnosnie śpiewania kolęd występuje ono w ramach luźnego i wesołego podśpiewywania po kolacji wigilijnej, nie ma ono charakteru obowiązkowego. Wybieramy te weselsze typu : *Pójdźmy wszyscy do stajenki* lub *Dzisiaj w Betlejem* itp. Nieraz, kiedy nie znamy tekstu włączamy sobie karaoke i razem wszyscy zaczynamy śpiewać. Każda kolęda moim zdaniem ma swój urok, moją ulubioną jest *Lulajże Jezuniu*. Wybór kolędy zależy moim zdaniem od okoliczności i powagi, jest tak szeroki wachlarz kolęd, że można spokojnie znaleźć coś dla siebie”.
12. „W moim rodzinnym domu kolędy słuchało się sporadycznie, do kolacji siadało się w ciszy jak również w ciszy się od niej odchodziło. Zmieniło się to, gdy sama nauczyłam się grać na gitarze. Od tego momentu śpiewanie kolęd przy akompaniamencie gitary stało się tradycją po zjedzonym posiłku Wigilijnym. Obecnie, mając własną rodzinę, śpiewanie kolęd stało się nieodłącznym elementem Świąt Bożego Narodzenia, tym bardziej, że sama prowadzę scholę, a zatem przygotowanie do śpiewania kolęd zaczynamy już w listopadzie. W moim repertuarze jest wiele kolęd, ale jedne z ulubionych to *Mizerna cicha*, *Cicha noc*, a zwłaszcza przepiękna kolęda *Nie było miejsca dla Ciebie*. Do najbardziej popularnych zaliczyłabym *Wśród nocnej ciszy* (która jest jedną z najczęściej śpiewanych kolęd na otwarcie mszy Narodzenia Pańskiego w nocy tzw. Pasterce), *Dzisiaj w Betlejem* oraz *Przybieżeli do Betlejem*”.
13. „Na Święta Bożego narodzenia jadę z rodzicami do dziadków, którzy mieszkają w Skarżysku-Kamienna. Wigilię dzielimy na dwie tury: najpierw u rodziców taty, potem u rodziny mamy. U babci ze strony mamy jedną z tradycji jest wspólne kolędowanie (bardzo lubię ten moment, wtedy czuję prawdziwe święta) oraz rozdawanie prezentów przeze mnie i moją kuzynkę”.

14. „Często w trakcie przygotowań do wigilii, gotowania, dekorowana w tle lecą kolędy. Pierwsze przeważnie zaczynają kolędować babcia i mama. Zdarzy się, że ktoś puści w telewizji koncert podczas którego śpiewane są kolędy. Po kolacji wigilijnej razem rodzinie śpiewamy kolędy, zdarza się, głównie w przypadku młodszych domowników, że samodzielnie chcą się pochwalić czego nauczyli się śpiewać w przedszkolu/szkole. Ulubione kolędy najmłodszych to: *Przybieżeli do Betlejem* i *Pójdźmy wszyscy do stajenki* (zawsze dostają dodatkowe prezenty za wykonanie)”.
15. „Wydaje mi się, że do najpopularniejszych kolęd należą: *Cicha noc*, *Wśród nocnej ciszy*, *Pójdźmy wszyscy do stajenki*, *Dzisiaj w Betlejem*. Są to moim zdaniem popularne kolędy i znane wszystkim w mojej rodzinie niezależnie od wieku. Osobiście bardzo podoba mi się *Gdy śliczna panna* uważam, że jest to bardzo delikatny i nastrojowy utwór, dodatkowo dużym sentymentem darzę pastorałkę *Świeć gwiazdeczko* bardzo kojarzy mi się ona z czasami dzieciństwa co przywołuje miłe wspomnienia”.
16. „W mojej rodzinie tradycyjnie obchodzimy święta czyli dzień wcześniej ubieramy choinkę, potrawy postne ok. 12, wspólna modlitwa przed Wieczerzą Wigilijną, łamanie się opłatkiem, ale przede wszystkim słuchanie i śpiewanie kolęd oraz Pasterka. Zazwyczaj podczas kolacji wigilijnej słuchamy w tle kolęd, a po niej wspólnie śpiewamy. Przez cały okres świąt Bożego Narodzenia również słuchamy kolęd, a także śpiewamy. Kiedy chodziłam na Scholę Klemensiątko to śpiewałam na różnych koncertach – tego mi dzisiaj brakuje”.
17. „Święta Bożego Narodzenia są najbardziej lubianymi przeze mnie świętami. Bardziej cieszyłam się i czekałam na to święto gdy byłam młodsza ale też i dziś czekam na ten czas z niecierpliwością. Najlepsze skojarzenia to na pewno cała atmosfera jaka kojarzy mi się z czasem przedświątecznym widoczna w telewizji poprzez programy i filmy o tematyce świątecznej ale i też wszelkie ozdoby świąteczne widoczne na mieście, sklepowych witrynach. Zawsze podoba mi się i czuję się bardzo radośnie i świątecznie w czasie śpiewania kolędy *Bóg się rodzi*, kolęda ta jest zawsze w mojej miejscowości odśpiewana na stojąco przez wszystkich od początku do końca na samym końcu mszy, kiedy to zaraz rozejdziemy się wszyscy do swoich domów. Bardzo lubię ten moment i ta kolęda mocno zapadła mi w pamięci”.

18. „Święta zawsze spędzam ze swoją rodziną. Dodatkowo co roku zapraszamy do siebie babcię i dziadka. Każdy ma swoją rolę, a największą atrakcją jest wspólne lepienie uszek. Już wtedy puszczaemy kolędy, by się »nastroić«. Przez całą kolację też zawsze lecą w tle. I oczywiście temu towarzyszy częste podśpiewywanie pod nosem. Czasami też spotykamy się z resztą rodziny i wspólnie wybieramy się na pasterkę. Najbardziej podobają mi się skoczne i radosne kolędy zwłaszcza do wspólnego śpiewania np. *Dzisiaj w Betlejem, Przybieżeli do Betlejem pasterze*. Podobają mi się, ponieważ oddają charakter świąt, by cieszyć się z narodzin Jezusa, wprawiają nas w radosny nastrój. Jednak sentyment mam również do tych bardziej spokojnych i melancholijnych. Są one mniej znane ludziom, ale równie piękne i urzekające. Są to np. *Nie było miejsca dla Ciebie, Lulajże Jezuniu* oraz *Mario czy już wiesz?*.
19. „Święta spędzane są w rodzinnym gronie. Przygotowywanie potraw i ubieranie choinki jest zawsze robione razem, każdy pomaga i dodaje coś od siebie. Ciekawą tradycją jest dzielenie się opłatkiem, podczas którego głowa rodziny nakłada niewielką ilość kutii na opłatek i przekazuje kolejnym osobom przy stole słowami »po tym świętym chlebie, abyśmy się spotkali w niebie«, a reszta domowników odpowiada »daj Boże«. Tak jak pozostałe czynności, kolędowanie odbywa się wspólnie. Z reguły wspólne śpiewanie jest już po skończonej kolacji wigilijnej i po rozdaniu prezentów, wtedy każdy z domowników proponuje zaśpiewanie jednej wybranej przez siebie kolędy. O północy wszyscy wybierają się na Pasterkę, na której również śpiewane są kolędy”.
20. „Święta Bożego Narodzenia to szczególny okres dla naszej rodziny. Święta spędzamy na rozjazdach u jednych rodziców i u drugich. Nasze dzieci są w takim wieku, że cieszą się kiedy występują podczas świąt śpiewając kolędy. Naszą tradycją jest śpiewanie kolęd. Każdy kto chce dostać prezent musi wybrać kolędę i ją zaśpiewać. Najbardziej lubiane kolędy przez moje córki to *Cicha noc* i *Dzisiaj w Betlejem*”.

Jak można zauważyć w wyżej zacytowanych wypowiedziach, niektóre z kolęd wybierane są do śpiewania bardzo chętnie, inne pojawiają się w repertuarze sporadycznie. Najczęściej wspominanymi tytułami są: *Cicha noc* (90 wskazań respondentów). To chyba jedna z najbardziej znanych kolęd na świecie, powstała na początku XIX wieku w Austrii. Przetłumaczona została na wiele języków, *Przybieżeli do Betlejem pasterze* (115 wskazań), kolęda powstała w XVII wieku i na przestrzeni lat przechodziła spore przeobrażenia. Początkowo podział na zwrotki

był inny. Nie było także refrenu. Dopiero w XIX wieku ukształtował się tekst, który znamy do dzisiaj. *Dzisiaj w Betlejem* (68 wskazań), jedna z najbardziej radosnych kolęd oparta w warstwie muzycznej na bazie poloneza, powstała prawdopodobnie w XVII wieku, choć zapis tekstowy znamy dopiero z roku 1878) czy *Lulajże Jezuniu* (90 wskazań), kolęda z początku XVIII w., wywodząca się z tradycji ludowej, choć podobno jej wielkim miłośnikiem był Fryderyk Chopin)¹⁹.

W wielu wypowiedziach pojawiała się rodzina, dziadkowie, spotkania rodzinne, podkreślano wartość bożonarodzeniowych tradycji, wspólne przygotowania świąteczne, spotkania rodzinne, kolędowanie i wymieniano ulubione kolędy. Podjęte badania rozpoznawcze w zakresie pielęgnowania muzycznych tradycji bożonarodzeniowych ujawniły potrzebę dalszych, poszerzonych badań na większą skalę wśród nauczycieli, rodziców i placówek oświatowych.

Podsumowanie

Kolędy, pastoralki ze swoją prawdą o życiu codziennym człowieka, przyrodzie mogą przybliżyć nam wszystkie wartości wynikające z ich warstwy brzmieniowej i kontekstu kulturowego. Na pewno mogą mieć fundamentalne znaczenie dla kształcenia muzycznego. Zawierają one walory artystyczne, kulturowe, wspaniałe materiały uwrażliwiający i kształcący. Należy zauważyć, że wiele starych tradycji długo utrzymywało się dzięki ich przekazywaniu z pokolenia na pokolenie. Niestety, wiele starych zwyczajów przepadło bezpowrotnie, dlatego ważne jest ich pielęgnowanie. Jak wynika z wybranych opinii studentów pedagogiki, tradycje świąt Bożego Narodzenia pozwalają zachować nam równowagę i nie zagubić się we współczesnym świecie. Człowiek bez tradycji jest jak roślina bez korzeni, dlatego nie wolno nam zapomnieć o potrzebie zachowania ciągłości tradycji, a szczególnie Świąt Bożego Narodzenia.

„Tym, co nas stanowi, jest nasza kultura” (Jan Paweł II).

¹⁹ „Według tradycji autorem pierwszej kolędy był św. Franciszek z Asyżu, a ojczyzną kolęd były Włochy, skąd rozeszły się po całej Europie. Do Polski przywędrowały prawdopodobnie w XIV wieku. Pierwszymi polskimi kolędami były kolędy ze śpiewników Braci Czeskich – 31 kolęd przetłumaczonych na język polski. Bujny rozkwit pieśni bożonarodzeniowych w Polsce przypada na wiek XVII i połowę wieku XVIII. Wiele kolęd napisanych jest do melodii popularnych tańców. I tak kolęda „W źłobie leży” autorstwa Piotra Skargi, napisana została do melodii poloneza koronacyjnego króla Władysława IV. Charakter poloneza ma kolęda „Bóg się rodzi” autorstwa Franciszka Karpińskiego, krakowiak – „Hej, bracia czy wy śpicie”, natomiast „Dzisiaj w Betlejem” – mazura. Wiele kolęd to melodie oberka góralskiego czy nawet menueta”. E. Frydel-Jasińska, *Terapia przez sztukę*, [w:] *Sztuka w kontekście...*, op. cit., s. 145.

Bibliografia

1. Bielawski L., *Tradycje ludowe w kulturze muzycznej*, Warszawa 1999.
2. Bielawski L., *Muzyka w tradycji i życiu współczesnym*, [w:] Oskar Kolberg. *Prekursor antropologii kultury*, red. L. Bielawski, J.K. Dadak-Kozicka, K. Lesień-Płachecka, Warszawa 1995.
3. Bruner J.S., *Acts of meaning*, Cambridge-Massachusetts-London, 1990.
4. Cylulko, P., *Zastosowanie polskich kołęd i pastorałek w muzykoterapii*, [w:] *Sztuka w kontekście oddziaływania na człowieka*, red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz, Zielona Góra 2006
5. *Encyklopedia Powszechna*, Warszawa 1997.
6. Frydel-Jasińska E., *Terapia przez sztukę*, [w:] *Sztuka w kontekście oddziaływania na człowieka*, red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz, Zielona Góra Góra 2006.
7. Kataryńczuk-Mania L., *Miejsce wychowania muzycznego w procesie edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży. Funkcje i cele*, [w:] *Edukacja kulturalna dzieci i młodzieży*, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niedbalec, Zielona Góra 2000; L. Kataryńczuk-Mania, *Wychowawcze aspekty zajęć umuzykalniających w przedszkolu*, Zielona Góra 2009.
8. Lewandowska K., *Muzykoterapia dziecięca*, Gdańsk 2001.
9. *Muzyka. Encyklopedia PWN*, Warszawa 2007.
10. *Muzyka w szkole XXI wieku. Tradycja i współczesność*, red. L. Markiewicz, Katowice 2005
11. Nowak-Dziemianowicz M., *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacja sensów i znaczeń*, Wrocław 2002.
12. *Problemy współczesnej edukacji muzycznej*, red. V. Przerembska, Łódź 2002.
13. Przychodzińska-Kaciczak M., *Polskie koncepcje powszechnego wychowania muzycznego. Tradycje- współczesność*, Warszawa 1978.
14. Reimer B., *A Philosophy of music Education*, New Jersey 1999.
15. Regelski T.A., *Music and Making Education: Theory and praxis for making a difference*, [w:] *Music Education for the New Millenium. Theory and Practice Futures for Music Teaching and Learning*, red. D.K. Liness, Oxford 2005.
16. Rogalski E., *Muzyka w pozaszkolnej edukacji estetycznej*, Bydgoszcz 1992.
17. *Sacrum - sztuka-wychowywanie*, red. W.A. Sacher, Kraków 2006.
18. Schwabe Ch., *Leczenie muzyką chorych z nerwicami i zaburzeniami czynnościowymi*, Warszawa 1972.
19. Swanwick K., *A Basis for Music Education*, Windsor 1979.
20. Szczepańska M., *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 2000
21. Szuman S., *O sztuce i wychowaniu estetycznym*, Warszawa 1975.
22. Śledziński S., „Kwartalnik Polskiej sekcji ISME” 1980, nr 3/4, strona tytułowa.
23. Uchyła-Zroski J., *Dziedzictwo kulturowe ważnym czynnikiem kształtowania postawy pro-kulturowych młodzieży*, [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji artystycznej dzieci i młodzieży*, red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz, Zielona Góra 2002.
24. Urbaniak-Zajac D., *Badania interpretacyjne w pedagogice* [w:] *Pedagogika we współczesnym dyskursie humanistycznym*, red., T. Lewowicki, Warszawa–Kraków 2004.
25. Węcowski J., *Śpiewnik kołędowy. Osiem wieków kołęd polskich XIV-XXI wiek*, Warszawa 2005
26. Wierszyłowski J., *Psychologia muzyki*, Warszawa 1970.
27. Wojnar I., *Teoria wychowania estetycznego*, Warszawa 1984.
28. Zadrożyńska A., *Świętowanie polskie*, Warszawa 2002.
29. Zagórska W., Lipska A., „Tak kiedyś zostało ustalone”. *Funkcje rytuałów rodzinnych z perspektywy autobiograficznej młodych dorosłych*, „Psychologia Wychowawcza” 2013, nr 4, s. 117-137.
30. Zagórska W., Lipska A., *Rytuały rodzinne – koncepcje, badania, funkcje psychologiczne*, „Psychologia Rozwojowa” 2015, tom 20, nr 2, s. 11-25.
31. Braun K., *Wychowawcze znaczenie obrzędowości inspirowane myślą i działalnością pedagogiczną bł. Edmunda Bojanowskiego*, „Rozprawy Społeczne” 2020, tom 14, nr 3, s. 15-27.

Cultivating Christmas traditions in the narratives of pedagogy students

Abstract

Music, due to its peculiar character, can be a great source of various family and holiday experiences. The article presents selected reflections of students of pedagogy on the subject of family Christmas and singing Christmas carols. In the students' opinion, returns to family Christmas traditions are very necessary, if only because of strengthening family ties, cultivating traditions, developing interest in Christmas music, which is a companion of every human being.

Key words: tradition, family Christmas music, reflections